

Sygnatura akt I C 310/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 13 września 2022 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Adam Maliszewski

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2022 roku w Koninie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy powództwa (...)z siedzibą we W.

przeciwko W. S.

o zapłatę

1. zasądza od W. S. na rzecz (...) z siedzibą we W. kwotę 10.587,30 zł (dziesięć tysięcy pięćset osiemdziesiąt siedem złotych i trzydzieści groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 października 2021 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami.

sędzia Adam Maliszewski

Sygn. akt I C 310/22

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 lutego 2022 roku, wniesionym w trybie art. 505³⁷ § 2 k.p.c., na skutek czego skutki prawne związane z wytoczeniem powództwa nastąpiły w dacie pierwotnego wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym, to jest 14 października 2021 roku, (...) z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od W. S. kwoty 25.587,30 złotych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 października 2021 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż dochodzona pozwem wierzytelność wynika z faktu niewywiązania się przez pozwanego ze zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki nr (...) zawartej przez niego w dniu 11 kwietnia 2019 roku z Z. Sp. o.o. z siedzibą w W.. Na kwotę dochodzoną pozwem składały się: należność główna w wysokości 13.545,91 zł, należności uboczne w wysokości 8.498,17 złotych oraz skapitalizowane odsetki kapitałowe oraz ustawowe za opóźnienie, w wysokości 3.545.22 zł, wyliczone od kwoty należności głównej (pozew k. 3-4v.).

W odpowiedzi na pozew W. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany podniósł zarzuty: braku wykazania roszczenia co do wysokości, zarzut niezgodności z zasadami współżycia społecznego pozaodsetkowych kosztów pożyczki, zarzut braku legitymacji czynnej procesowej powoda oraz zarzut brak wymagalności roszczenia (odpowiedź na pozew k. 57-59).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 kwietnia 2019 roku W. S. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę elastycznej pożyczki ratalnej. Zgodnie z postanowieniami umownymi pozwany otrzymał pożyczkę w kwocie 15.000 złotych. Całkowity koszt pożyczki wyniósł 17.424,36 złotych i złożyły się na niego: prowizja za udzielenie pożyczki w wysokości 15.000,00 złotych oraz odsetki kapitałowe. Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 32.424,36 złotych i miała zostać spłacona w 36 miesięcznych ratach po 900,68 złotych każda. Termin spłaty pierwszej raty pożyczki przypadał na dzień 11 maja 2019 roku, natomiast termin spłaty ostatniej raty pożyczki przypadał na dzień 11 kwietnia 2022 roku (umowa pożyczki ratalnej z dnia 11.04.2019 r. k. 16-18v., harmonogram k. 19-19v., brokerski wniosek o pożyczkę k. 20-20v., potwierdzenie odbioru formularza wypłaty GiroPłatności z dnia 11.04.2019 r. k. 21-21v.)

Postanowienia tej umowy opierały się na wzorcu umownym stosowanym przez poprzednika prawnego powoda i nie zostały indywidualnie uzgodnione z pozwanym (okoliczność niezaprzeczona przez powoda, uznana za przyznaną w oparciu o treść art. 230 k.p.c.).

Pozwany nie wywiązał się ze zobowiązania wynikającego z powyższej umowy, wskutek czego pismem z dnia 13 grudnia 2019 roku pierwotny wierzyciel wypowiedział przedmiotową umowę, wzywając jednocześnie pozwanego do zapłaty zaległej kwoty pożyczki wraz z należnymi kosztami – w łącznej wysokości 24.826,68 złotych w trybie natychmiastowym, pod rygorem przekazania sprawy do zewnętrznego podmiotu windykacyjnego (wezwanie do zapłaty wraz z wypowiedzeniem z dnia 13.12.2019 r. k. 76).

Umową z dnia 25 stycznia 2021 roku (...) Sp z o.o. z siedzibą w W. przeniósł na powoda m. in. wierzytelność wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki. Powód zawiadomił pozwanego o przelewie wierzytelności (umowa przelewu wierzytelności z dnia 25.01.2021 r. z załącznikami k. 9-14v., załącznik nr 4 k. 15, zawiadomienie o przelewie wierzytelności k. 75)

Na dzień 9 lutego 2022 roku zobowiązanie pozwanego z tytułu przedmiotowej umowy wynosiło 25.587,30 złotych, na którą to kwotę składały się: 13.545,91 złotych tytułem należności głównej, należności uboczne naliczane przez wierzyciela pierwotnego w wysokości 8.498,17 złotych i skapitalizowane odsetki w wysokości 3.543,22 złotych (wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda k. 8).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o załączone przez powoda dokumenty. Zostały one sporządzonej w przepisanej formie przez uprawnione do tego podmioty, zaś ich prawdziwość nie była kwestionowana.

Część przedstawionych przez powoda dokumentów stanowiły dokumenty prywatne, które zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. stanowiły dowód, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Mając świadomość powyższego faktu wiarygodność przedstawionych przez powoda dokumentów została rozważona przez Sąd w oparciu o treść art. 233 § 1 k.p.c. w oparciu o całokształt materiału dowodowego, a także twierdzenia pozwanego, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 720 §1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Pozwany nie kwestionował w niniejszym postępowaniu samego faktu zawarcia z poprzednikiem prawnym powoda umowy o opisaną wyżej treści, natomiast w złożonej odpowiedzi na pozew podniósł zarzuty: braku legitymacji procesowej czynnej, braku wykazania roszczenia co do wysokości, niezgodności z zasadami współżycia społecznego pozaodsetkowych kosztów pożyczki oraz braku wymagalności roszczenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej powoda – zarzut ten należało uznać za chybiony. Z dokumentów przedstawionych przez stronę powodową, a w szczególności z treści poświadczonych za zgodność z oryginałami przez pełnomocnika powoda kopii: umowy przelewu wierzytelności z dnia

25.01.2021r. oraz oświadczenia o nabyciu praw z umowy pożyczki z dnia 11.04.2019 roku wraz z załącznikiem w postaci wykazu wierzytelności do umowy przelewu wierzytelności, na których widnieje pieczęć notariusza poświadczającego zgodność kopii z oryginałami tych dokumentów - wynika, że m. in. przedmiotowa wierzytelność wobec W. S. wynikająca z umowy pożyczki z dnia 11.04.2019 r., została przeniesiona na powoda. Brak jest jednocześnie w ocenie Sądu podstaw do twierdzenia, że przedmiotowy dokument jest nieautentyczny, poświadcza nieprawdę, albo też, że z jego treści nie wynika, że przedmiotem umowy przelewu była m. in. przedmiotowa wierzytelność. Złożona przed powoda umowa przelewu wierzytelności wraz z częścią wykazu wierzytelności do umowy przelewu wierzytelności – zawierającym dane osobowe pozwanego (imię, nazwisko nr pesel i nr umowy pożyczki) oraz fakt dysponowania przez powoda dokumentami dotyczącymi umowy zawartej przez pozwanego, pozwalają uznać, iż twierdzenie powoda o nabyciu tej wierzytelności od pożyczkodawcy zostało przez niego wykazane.

Przechodząc do dalszych rozważań brak jest również zdaniem Sądu podstaw do uznania, że powód nie udowodnił roszczenia co do wysokości. W tym zakresie należy w pierwszej kolejności zauważyć, iż co do zasady zawarcie przez pożyczkodawcę z pożyczkobiorcą umowy pożyczki i wzajemne rozliczenia ich z tego tytułu nie wiążą się ze sporządzeniem na tę okoliczność jakichkolwiek dokumentów urzędowych. Stąd oczywistym jest, że w takich sytuacjach pożyczkodawca opierać się może zasadniczo o dokumenty prywatne. Zgodnie z utrwaloną i niekwestionowaną na rynku praktyką dokonując spłaty pożyczki pożyczkobiorca ma prawo otrzymać potwierdzenie zapłaty kwoty uiszczonej gotówką, w przypadku zaś przelewu bankowego dysponuje on bankowym potwierdzeniem przelewu. Z kolei pożyczkodawca odnotowuje dokonane spłaty w swojej dokumentacji, dokonując ich zaliczenia na poczet długu zgodnie z zasadami wskazanymi w umowie, a w braku takowych – zgodnie z zasadami wskazanymi w ustawie.

Kierując się tymi zasadami powód w oparciu o posiadane przez siebie informacje oraz dokumenty wskazał w pozwie jaką kwotę, na jakich warunkach jego poprzednik prawny pożyczył W. S., ile wynosiła łączna kwota do zapłaty oraz jaka jej część pozostała jeszcze do spłaty i co się na nią składa. Przedstawił również harmonogram spłat i wysokość rat w jakich spłacona winna być pożyczka.

W sytuacji w której pozwany kwestionował powyższe twierdzenia powoda – to zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia, że wysokość jego zobowiązania jest niższa niż wskazana w pozwie – spoczywał na pozwanym, wywodziłby on bowiem z takich okoliczności korzystne dla siebie skutki prawne w postaci oddalenia powództwa w całości lub w części. Skoro zaś pozwany nie przedstawił dowodów spłat, z których wynikałoby, że spłacił zobowiązanie w wyższym zakresie niż twierdził to powód, ani też nie przedstawił własnego wyliczenia, z którego wynikałoby, że uiszczone przez niego kwoty powinny być zarachowane na poczet długu w inny sposób niż uczynił to powód, w związku z czym pozostały dług z tytułu pożyczki jest niższy od kwoty żądanej pozwem - to ogólnikowe i gołosłowne twierdzenie pozwanego, że powód nie udowodnił swojego roszczenia co do wysokości – należało uznać za nieskuteczne.

Sąd uznał również za niezasadny zarzut braku wymagalności roszczenia. Po pierwsze, zgodnie z harmonogramem spłaty, stanowiącym załącznik do łączącej strony umowy, przypadał na dzień 11 kwietnia 2022 roku, a więc w chwili zamknięcia rozprawy wszystkie raty były już wymagalne. Po drugie zaś, powód przedstawił pismo z dnia 13 grudnia 2019 roku, mocą którego jego poprzednik prawny wypowiedział pozwanemu przedmiotową umowę pożyczki, z uwagi na niewywiązywanie się przez pozwanego ze zobowiązań dotyczących warunków spłaty. Wprawdzie powód nie dysponował dowodem nadania ani też doręczenia przedmiotowego pisma pozwanemu, jednak biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy Sąd uznał, iż do wysłania takiego pisma pozwanemu doszło. W tym zakresie należy zauważyć, iż W. S. nie przedstawił dowodów, iż spłacał regularnie pożyczkę, co pozwala przyjąć, iż wskazane w tym piśmie okoliczności niewywiązywania się przez niego z warunków jej spłaty – były prawdziwe. Zasadą w takich sytuacjach jest, iż pożyczkodawca po bezskutecznym upływie terminu na uiszczenie brakującej należności wypowiada umowę pożyczki, wskutek czego całość kwoty do spłaty staje się natychmiast wymagalna. Ewentualny brak wiedzy pozwanego na temat tego pisma mógł wynikać z niepoinformowania poprzednika prawnego powoda o zmianie adresu zamieszkania. Pismo z wypowiedzeniem zostało bowiem wysłane na adres pozwanego wskazany w umowie, podczas

gdy z adresu pozwanego wskazanego w pozwie i odpowiedzi na pozew wynika, że w trakcie trwania umowy adres ten uległ zmianie.

Za uzasadniony należało uznać natomiast zarzut niezgodności pozaodsetkowych kosztów pożyczki z zasadami współżycia społecznego, przy czym, w ocenie Sądu zarzut ten winien być rozpatrywany nie tyle przez pryzmat zasad współżycia społecznego, co przez pryzmat istnienia w treści umowy niedozwolonych klauzul umownych, na co zresztą powołał się pełnomocnik pozwanego w kolejnym piśmie procesowym.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1-4 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

W pierwszej kolejności wypada stwierdzić, iż świadczenie pozwanego w postaci obowiązku spłaty pożyczki wraz z odsetkami i kosztami dodatkowymi zostały sformułowane w umowie i harmonogramie spłat w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości. Jednakże zdaniem Sądu za główne świadczenie pozwanego w rozumieniu tego przepisu należy uznać jedynie zapłatę kapitału pożyczki wraz z należnymi odsetkami. Z kolei nałożony na pozwanego przedmiotową umową pożyczki obowiązek zapłaty dodatkowo również prowizji od udzielonej pożyczki – winien być uznany za świadczenie uboczne (a zatem nie główne), dlatego też może ono podlegać ocenie z punktu widzenia przesłanek wskazanych w zacytowanym powyżej przepisie.

Mając z kolei na względzie fakt, iż powód nie wykazał, ani nawet nie twierdził, iż treść umowy w tym zakresie świadczenia pozwanego zostały z nim indywidualnie uzgodnione, należało uznać, iż powód de facto przyznał, iż zawierając umowę z pozwanym jego poprzednik prawny posłużył się wzorcem umownym na którego treść pożyczkobiorca nie miał faktycznego wpływu.

Przechodząc do dalszych rozważań należy stwierdzić, iż w świetle treści ustaw (w tym ustawy o kredycie konsumenckim), piśmiennictwa oraz orzecznictwa sądowego – za niekwestionowane należy uznać prawo pożyczkodawcy do pobierania, oprócz odsetek kapitałowych, a w przypadku opóźnienia z zapłatą, odsetek za opóźnienie – również określonych opłat dodatkowych, takich jak opłaty przygotowawcze, opłaty administracyjne czy prowizje. Stanowiąc mają one przede wszystkim rekompensatę za koszty poniesione przez pożyczkodawcę w związku z czynnościami takimi jak badanie zdolności kredytowej pożyczkobiorcy, przygotowywanie umowy, administrowanie pożyczką, kierowanie do klienta informacji i wezwań, utrzymywanie baz danych klientów wraz z koniecznością zapewnienia ochrony ich danych osobowych, a w pewnym zakresie – również pewnego rodzaju rekompensatę z tytułu ponoszenia przez pożyczkodawcę ryzyka związanego z udzieleniem pożyczki.

W niniejszej sprawie na mocy zawartej umowy poprzednik prawny powoda pożyczył W. S. kwotę 15.000,00 złotych na okres 36 miesięcy. Całkowity koszt pożyczki wyniósł 17.424,36 złotych i łożyły się na niego: prowizja w wysokości 15.000 złotych oraz odsetki kapitałowe w wysokości 2.424,36 złotych. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż pozaodsetkowe koszty pożyczki nie przekroczyły w tym przypadku maksymalnej ustawowej ich wysokości wskazanej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (t.j. z dnia 17 listopada 2021 r., Dz.U. z 2022 r. poz. 246).

Sąd Rejonowy podziela jednak aktualny obecnie w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego, w orzecznictwie sądów powszechnych oraz TSUE (zob. uchwałę SN z dnia 26.10.2021 r., III CZP 42/20, LEX nr 3246814, wyrok TSUE z dnia 3.09.2020 r., sygn. akt C-84/19) pogląd, zgodnie z którym sam fakt, iż pozaodsetkowe koszty kredytu nie przekraczają maksymalnej ich wysokości ustanowionej ustawą, nie oznacza, że zapisy takiej umowy nie mogą być

badane i uznane za niedozwolone klauzule umowne, a w pewnych sytuacjach również za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, jako rażąco naruszające interes konsumenta. Treść art. 36a powołanej ustawy wskazuje bowiem jedynie na wysokość pozaodsetkowych kosztów pożyczki (kredytu) która nie może być pod żadnym pozorem przekraczana w umowie, nawet w sytuacji, gdyby określone wyjątkowe okoliczności uzasadniały ich ustalenie na poziomie przekraczającym ten wynikający z ustawy. Nie ulega jednak wątpliwości, że wysokość tych kosztów powinna być każdorazowo kształtowana w ścisłym związku z warunkami umowy oraz okolicznościami takimi jak przede wszystkim wysokość kosztów udzielenia i administrowania pożyczką.

Aby jednak pożyczkobiorca mógł skutecznie domagać się od konsumenta zwrotu opłat dodatkowych takich jak prowizje, opłaty administracyjne, winien wskazać sposób ich wyliczenia oraz uzasadnić ich wysokość przede wszystkim poprzez wskazanie jakie rzeczywiście koszty poniósł w związku z udzieleniem i administrowaniem daną pożyczką i co się na nie składało. Wprawdzie, zważywszy na fakt, iż koszty dodatkowe przy pożyczkach i kredytach w pewnym stopniu stanowić mogą również wynagrodzenie za ponoszone ryzyko niezwrócenia i nieściągalności pożyczki od pożyczkobiorcy, koszty te nie muszą ograniczać się ściśle jedynie do wydatków faktycznie poniesionych przez pożyczkodawcę w związku z udzieleniem pożyczki, niewątpliwie jednak muszą być ustalone w ścisłym związku z wysokością tych kosztów. W sytuacji w której poprzednik prawny powoda nie wskazał jakie koszty faktycznie poniósł w związku z udzieleniem pożyczki, ani też nie uzasadnił w żaden sposób dlaczego w treści umowy wskazał maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu dopuszczalne przez ustawę – pozbawił tym samym zarówno pozwanego, jak i Sąd możliwości weryfikacji i oceny czy wysokość tych kosztów była w jakimkolwiek stopniu usprawiedliwiona okolicznościami.

Chociaż pozwany nie będąc osobą nieporadną posiadał swobodę co do wyboru pożyczkodawcy w oparciu o proponowane przez niego warunki pożyczki, to jednak nie oznacza to, że poprzednik prawny powoda miał prawo kształtować w umowie obowiązki pożyczkobiorcy – w sposób zupełnie dowolny, w całkowitym oderwaniu od takich kwestii jak wysokość i czas trwania udzielanej pożyczki, rzeczywiste koszty jakie ponieść musiał pożyczkodawca w związku z zawarciem i realizowaniem umowy, czy też stopień ryzyka, iż pożyczka nie zostanie w całości zwrócona. W tej sytuacji należało uznać, iż oznaczając w sposób automatyczny i całkowicie dowolny wysokość prowizji w wysokości odpowiadającej kwocie udzielanej pożyczki, a więc w maksymalnej wysokości dopuszczalnej przez ustawę o kredycie konsumenckim – poprzednik prawny powoda wykorzystał swoją silniejszą pozycję gospodarczą oraz fakt, iż wielu konsumentów nie posiadających zdolności kredytowej w bankach, często zmuszonych jest trudną sytuacją osobistą i majątkową do zawierania umów pożyczek z instytucjami parabankowymi, takimi jak poprzednik prawny powoda. Jednocześnie z uwagi na pilną potrzebę i brak wiedzy pożyczkobiorcy ci często nie mają realnej możliwości porównania ofert pożyczek dostępnych na rynku i oceny czy dana pożyczka zawiera zapisy rażąco dla nich niekorzystne czy też nie.

Reasumując tę część rozważań należało zatem uznać, iż zawarty w przedmiotowej umowie pożyczki zapis zobowiązujący pozwanego do zapłaty prowizji w kwocie również wysokości udzielanej pożyczki był nieuzasadniony okolicznościami prowadząc do zaburzenia równowagi i ekwiwalentności świadczeń stron i rażąco naruszając interes pozwanego. Taki sposób działania pożyczkodawcy był niewątpliwie również sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Z uwagi na ziszczenie się przesłanki o której mowa w art. 385¹ § 1 k.c. należało zatem uznać, iż zapis umowy dotyczący obowiązku zapłaty prowizji nie wiązał pozwanego, wiążąc jednakże strony umowy w pozostałym zakresie.

W tej sytuacji rozstrzygając sprawę Sąd pomniejszył żadaną przez powoda kwotę 25.587,30 złotych o nienależną kwotę prowizji w wysokości 15.000 złotych, co dało zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.587,30 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 października 2021 roku do dnia zapłaty. Brak było natomiast zdaniem Sądu podstaw do ingerencji w wysokość żądanych przez powoda odsetek, z uwagi na fakt, iż zgodnie z treścią pozwu i załączonych dokumentów były one naliczane od kwoty głównej, której pozwany nie zwrócił powodowi zgodnie z warunkami umowy, nie zaś od kosztów dodatkowych w tym prowizji, której pozwany ostatecznie nie miał obowiązku zapłacić.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c. – stanowiącego zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. formalne, ustawowe źródło odsetek – jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W niniejszej sprawie powód dokonał kapitalizacji odsetek kapitałowych oraz odsetek umownych za opóźnienie naliczonych do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. W tej sytuacji żądanie zasądzenia dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie od pozostałej do zapłaty kwoty, od dnia wniesienia pozwu (14 października 2021 roku) do dnia zapłaty - należało uznać za uzasadnione.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 100 zd. pierwsze k.p.c., uznając, że pozwany wygrał proces w 59 %.

Strona powodowa poniosła w niniejszej sprawie koszty procesu w wysokości 4.897 złotych (1.280 złotych tytułem opłaty od pozwu, stosownie do art. 13 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 3.600 zł tytułem wynagrodzenia dla pełnomocnika, stosownie do § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Z kolei strona pozwana poniosła koszty procesu w wysokości 3.617 złotych (z tytułu zastępstwa procesowego).

Mając na względzie fakt, iż z uwagi na wynik procesu, koszty jakie ostatecznie ponieść powinny strony są zbliżone do kosztów rzeczywiście przez nie poniesionych – w oparciu o wskazany wyżej przepis, Sąd zniósł wzajemnie koszty między stronami.

Sędzia Adam Maliszewski